Wir — TylerD

Jack uwielbiał książki. Od dziecka, podczas gdy inni bawili się na podwórku, on godzinami przesiadywał w pokoju przeżywając przygody razem ze swoimi ulubionymi bohaterami. Pewnego dnia, kiedy po raz setny odwiedził pobliską bibliotekę, natknął się na bardzo dziwną księgę. Była gruba, oprawiona w materiał przypominający skórę i wydała mu się bardzo stara. Nie miała tytułu. Jack zafascynowany, natychmiast udał się do najdalszego stolika i otworzył tomiszcze. Zdziwił się niesłychanie, ponieważ nie był w stanie przeczytać ani słowa! Przecież nie były w obcym języku... A może były? Nie był w stanie tego stwierdzić. Nigdy nie przydarzyło mu się nic podobnego. Kiedy wytężał wszystkie siły, żeby zrozumieć choć jedno słowo, światła w bibliotece nagle przygasły, dźwięki przycichły a litery zaczęły wirować. Dosłownie. Jack szybko rozejrzał się dookoła, czy ktoś widzi to co on, ale nikt się nawet nie obejrzał, jakby nic się nie stało. Litery wirowały coraz szybciej i szybciej, aż w końcu zlały się w jeden ciemny wir. Wir który zaczął opuszczać księgę i otaczać Jack'a coraz bardziej i bardziej, aż pochłonął go całkowicie. Teraz to nie Jack czyta książkę a Książka czyta jego.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

TylerD, dodano 26.10.2017 15:20

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.